

# HARCERSTWO NAD PACYFIKIEM

Rok. II. Nr. 1.  
Wrzesień 1972.  
Vancouver, B.C.



MISSION CITY, B.C.-

## OBÓZ HARCERSKI

B.C., odbył się pod Mission City, B.C., w dniach od 8-go do 16-go lipca 1972 roku. Z tej okazji, Komendant tego Obozu, Dh. phm. Fr. Siudut, pisał w swoim pierwszym Rozkazie, m. in.: "po 12 letniej przerwie, zorganizowaliśmy znowu obóz letni.." I to prawda. Dwanaście lat temu, Dh. Siudut, prowadził w prawie tej samej okolicy, obóz zuchów i harcerzy. Jest to już dzisiaj historia. Z którą jednak, łączy się tegoroczny obóz harcerski.

Deszcz padał niemiłosierny, kiedy młodzież harcerska, opuszczała Vancouver, z miejsca zbiórki; kość ciotka św. Kazimierza. Po przybyciu na tereny obozowe, nastąpiło, tradycyjne - rozlokowanie się! Nad Harcerkami, komendę sprawowała Dhna. Szczepowa przew. Jadwiga Wójcik z zreczną jej pomocą w osobie drużny przew. Bożeny Awsiukiewicz. Harcerzami, opiekował się Komendant Obozu, phm. Fr. Siudut, dobierając sobie na Obożnego i zastępcę,

dha. wyw. Wojtkę Bok. Najważniejsze funkcje na każdym obozie - przygotowywania codziennych posiłków - otrzymały Panie; Blacharska i Osterman. Kiedy zapewnione zostały już wszystkie funkcje władz obozowych, zaczęto rozglądać się po miejscu obozowym. Śliczna i duża polana, zapewniała miejsce na gry i ćwiczenia harcerskie. Zrosła leśna obok, nadawały się na marsze i zdobywanie sprawności harcerskich. Dostarczały też, drzewa na ogniska. Pobliski potok, z czystą wodą, uzupełniał widok obozowy. Kwatery okazały się wystarczające. Harcerki i zuszki dziewczynki, zamieszkały w obszernym budynku - stancji, gdzie mieściła się, kuchnia i jadalnia. (Wiedziały gdzie się zakwaterować!)

### ZASZCZYTNA WIZYTA

Jego Escelencja Ks. Biskup tyt. Serty Władysław RUBIN, Delegat Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej przebywał w Vancouver, B.C., w dniach; 22 i 23 lipca 1972 r. W tym czasie, Ks. Biskup brał udział w uroczystościach kościelnych i cywilnych, w których asystowały Jemu, m. in. nasze zastępy harcerskie z Vancouver, B.C..

### WIELKA ZABAWA HARCERSKA

Zapraszamy serdecznie, całą Polonię Vancouvera na Zabawę Koła Przyjaciół Harcerstwa, jaka odbędzie się w salach domu SPK, dn. 14 października 1972 r. Początek o godz. 8.30. wiecz. Doborowa orkiestra! Bufet dobrze zaopatrzone! Witamy...!!!

Obóz harcerski  
Szczepów: Harce-  
rek i Harcerzy  
z Vancouver,



A friend in need  
Is a friend indeed.

Pomoc dajcie mi rodacy,  
Portki pękły mi od pracy.

\*\*\* HARCERSKI WIECZOREK \*\*\*  
Kominek Harcerstwa Polskiego w Vancouver, B.C., odbył się w sali miejscowego domu SPK, w dniu 25 czerwca 1972. Wieczorek ten, zapoczątkował Dh. J. Urbanowski, Przewodniczący KPH, apelem do licznie zebranej publiczności Polonijnej, o Jej pomoc w nadchodzącym obozie harcerskim. Wspominał On, o konieczności wychowania i pracy nad młodzieżą Polonijną przez nas, tak, aby dzisiejsze wysiłki tej pracy, dały później owoce, w postaci przejęcia przez tę młodzież, dalszej pracy i życia Polonii Kanadyjskiej w tym mieście. Następnie, Dh. phm. F. Siudut w imieniu harcerzy, otworzył ten kominek, witając zebraną młodzież harcerską, publiczność oraz nowego pomocnika w pracy harcerzy, dha. phm. Andrzeja Ambroziewicza z Hamilton, Ont. Również, przedstawił On zebranym, obecnego gościa, dha. Hm. Mariana Różewicza, Czł. Komendy Chorągwi Harcerzy w Kanadzie. Po tych miłych słowach, Dh. Siudut, oddał kierownictwo Kominka w ręce Dhny. przew. B. Awsiukiewicz. (c.d.s.4.).



archiwum  
harcerskie.pl



HARCERSTWO nad PACYFIKIEM  
Rok. II. Wrzesień 1972. Nr. 1. (5)  
Oficjalny Organ Z.H.P. Koło Przyjaciół  
Harcerstwa w Vancouver, B.C. Kwartalnik  
13335-104th Ave. Apt. C-26. Surrey, B.C.  
Redaktor: Zenon Buczewski. Canada

**REDAKCJA DO CZYTELNIKÓW** Tegoroczny obóz harcerski zorganizowany przy dużym nakładzie pracy instruktorów harcerskich oraz członków naszego K.P.H. odbył się pomyślnie, przede wszystkim dzięki szczodremu i serdecznemu poparciu tej akcji przez Polonię Vancouverką.

Podobnie, wyjazd harcerki i harcerzy na Złot i kurs szkoleniowy harcerstwa do Nowej Szkocji, doczekał się naszego wspólnego poparcia.

Wszystko to, jest już dzisiaj, pozytywnym wyczynem harcerstwa, zapisanym na dobre konto historii Polonii Vancouverkiej.

Obecnie, z nastaniem nowego roku szkolnego i harcerskiego, powstają nowe zadania. Przede wszystkim teraz trzeba rozpocząć dalsze planowanie pracy harcerskiej w zastępach i drużynach. Należy się, rozwijać nowe zastępy. Zachodzi konieczność szkolenia: zastępowych i drużynowych. Praca harcerska, musi się nadal, rozwijać. Powiększać szeregi. A wszystko to, powinno być i naszą troską. Pamiętajmy, że młodzież harcerska, w pracy swej, zawsze sięga po lepsze - **J u t r o !**

Nasze Koło Przyjaciół Harcerstwa wchodzi obecnie w ostatni kwartał pracy obecnego Zarządu Koła.

Jest jeszcze wiele do zrobienia w tym czasie. Dużo do zaplanowania na - **J u t r o !**

Miesiące mijają szybko. W grudniu staniemy ponownie w obliczu Walnego Zebrania Koła. Zebrania wyborczego! Na równi z planowaniem prac pomocniczych harcerstwu, musimy pomyśleć o ludziach mających nadal prowadzić pracę naszego Koła. Nominacje są otwarte.

w Vancouver, B.C., Dh. Hm. Marian Różewicz z Montrealu, Quebec, b. Komendant Chorągwi Harcerzy w Kanadzie w latach 1958/60 i od lat wielu, członek tej Komendy. Brał On udział w naszym Kominku Harcerskim oraz odbył rozmowy na tematy pracy harcerskiej dnia 4 lipca b.r., z Dhną. J. Wójcik, Dh. F. Siudutem i Dh. J. Urbanowskim.

**NA FALI RADIOWEJ...** Dnia 16-go lipca b.r., Dh. J. Urbanowski, Przewodniczący naszego Koła, w ramach Polskiej Audycji Radiowej z stacji C.J.V.B., a

Z NOTATNIKA HARCERSKIEGO .....

**Zebrania Zarządu...** Dnia 12 czerwca 1972 r., celem omówienia spraw związanych z nadchodzącą tegoroczną akcją letnią harcerstwa, odbyło się zebranie Prezydium Zarządu i Kierowników pracy harcerskiej.

\*\*\*Prezydium Zarządu Koła, w osobach: Dh. J. Urbanowski, Przew. Koła, Dhna. A. Osterman, Skarbnicza i Dh. Z. Buczewski Sekretarz oraz Dhna. J. Wójcik, Szczepowa i Dh. F. Siudut, Szczepowy, odbyli swoje posiedzenie w dniu 12 lipca 1972 r. na terenach odbywającego się w tym czasie, obozu letniego harcerstwa z Vancouver, w Mission City, B.C.

\*\*\* Dnia 22 sierpnia 1972 r., Zarząd Koła i przedstawiciele pracy harcerskiej, odbyli swoje zebranie, omawiając sprawy ubiegłego obozu harcerskiego oraz Zabawy Koła w paźdz. b.r. **POTWIERDZENIE...** Zarząd Okręgu ZHP, Kanada, w Okólniku L.2/1972 z dn. 18 czerwca 1972 r., podał do wiadomości zatwierdzenie [jeszcze z lutego b.r.] składu osobowego naszego Zarządu Koła.

**D Z I E K U J E M Y ...** Jako pomoc w zorganizowaniu obozu harcerskiego pod Mission City, B.C., ofiarowały pieniądze następujące organizacje Polskie z Vancouver (podajemy w kolejności ich otrzymania); - Związek Ziemi Wschodnich R.P. \$10.-, Towarzystwo Polskie "Zgoda" \$50.-, K.P.K. Okręg B.C. \$20.-, Polska Kasa Oszczędnościowa \$50.-, Federacja Kobiet Polskich w Kanadzie, Ogniwo 4, \$25.-, Pani J. Runcewicz \$10.-. Za dary te, serdecznie dziękujemy w imieniu Harcerki, Harcerzy i Zuchów Vancouverkich. -K.P.H.-

**ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ...** odbyło się w dniu 15 czerwca 1972 roku, przy dość licznych udziałach członków Koła. Tematem tego zebrania, było omówienie spraw nadchodzącego obozu harcerskiego. Dh. F. Siudut, phm. przedstawił zarys zajęć obozowych z strony harcerzy a Dhna. B. Awsiukiewicz, wędz. z strony harcerki.

**MILA WIZYTA...** W czasie od dn. 23-go czerwca do 7 lipca 1972 r. przebywał



**Uczestniczki obozu - harcerki; Uczestnicy-harcerze :**

Jadwiga Wójcik, przew.  
 Bożena Awsiukiewicz,  
 Barbara Bałaban,  
 Alicja Bargowska,  
 Marysia Bargowska,  
 Anetka Blacharska,  
 Lilian Blacharska,  
 Elżbieta Dybińska,  
 Krystyna Dukowska,  
 Krystyna Gajda,  
 Dorota Kompa,  
 Irena Kubot,  
 Maria Nowak,  
 Helena Orysik,  
 Krystyna Reklińska,  
 Grażyna Szakun,  
 Ewa Twarog,  
 Jolanta Urbanowska,  
 Alicja Urbanowska,  
 Izabella Wodzianek,  
 Joanna Wójcik,  
 Marta Windsor,  
 Sylwia Wieczorek,  
 Teresa Zwańska.

Franciszek Siudut, phm.  
 Andrzej Ambroziewicz,  
 Wojciech Bok,  
 Jan Dobrzański,  
 Robert Hołyk,  
 Zbyszek Kostrzycki,  
 Ryszard Kostrzycki,  
 Ryszard Nowak,  
 Henryk Nowak,  
 Andrzej Orantt,  
 Edward Osterman,  
 Andrzej Osterman,  
 Leszek Osterman,  
 Roman Osterman,  
 Krzysztof Osterman,  
 Wiesław Pacholczyk,  
 Tadeusz Szakun,  
 Jurek Twarog,  
 Leszek Twarog,  
 Jerzy Twarog,  
 Janusz Urban,  
 Ryszard Wodzianek,  
 Marek Zwański.

Harcerze, wprowadzili się z zuchami, do domku - zielonego!  
 W czasie obozu, tak harcerki jak i harcerze, przeprowadzali zajęcia swej pracy harcerskiej; pionierka, zdawanie egzaminów na sprawności, wypadki w okolicy, roboty leśne i poznanie przyrody. W czasie deszczowych dni, odbywały się zajęcia prac ręcznych, w stancji. Wykonano śliczne wiązanki z sznura oraz wykonano model obozu. Można powiedzieć, iż w tym czasie, łącznie przepracowano nad programem harcerskim, ponad 70 godzin. A to jest więcej, niż jeden rok zbiorów harcerskich, pod kościołem.

Również w nocy, przy ognisku, w sobotę (15-go) składali Przysięgę



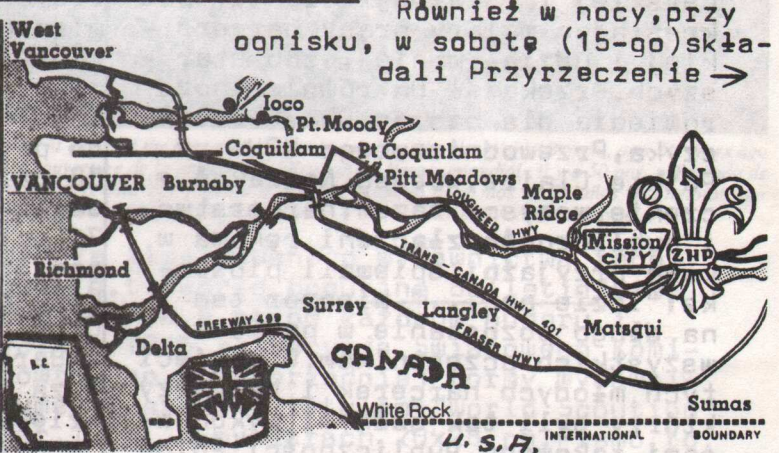
**wici harcerskie kanady**

Zarząd Obozu Z.H.P. w Kanadzie  
 Rok. XVIII, Nr. 95, Czerw. 1972 r.  
 Ciekawy numer sprawozdawczy z pracy harcerskiej w Kanadzie. Ładne i liczne zdjęcia. Szkoda tylko, że nic nie napisano o nas.

Z NOTATNIKA HARCERSKIEGO (c.d.), poświęconej tego dnia obozowi harcerskiemu, podał podziękowanie wszystkim kierownikom pomocnym w tym obozie, z ładną piosenką harcerską.

**SPROSTOWANIE.** Przez pomyłkę w art. pt: "Obchody Harcerskie" w poprzednim numerze naszego pisma, wymieniono nazwisko Dha. Andrzeja Ostermana jako składającego Przysięgę harcerską. Winno być, iż Dh. Andrzej Orantt składał wówczas takowe. Przepraszamy za tę niefortunną pomyłkę. -Redakcja-

**RYSUNKI.** Rysunek "Pierwszej pomocy" i "św. Jerzego" z poprzedniego numeru, zostały wykonane przez dr. M. Walentynowiczai wydane jako pocztówki, przez Koło b. Harcerki i Harcerzy w Londynie. (Anglia). \*\*\*



**Dzienny program zajęć obozu harcerskiego..**

- 7.00- Pobudka.
- 7.05- 7.50. Gimnastyka. Mycie się. Porządki.
- 7.50- 8.00. Modlitwa. Apel poranny.
- 8.00- 8.30. Śniadanie.
- 8.30-12.30. Zajęcia harcerskie w/g programu.
- 12.30-13.00. Przygotowanie do obiadu.
- 13.00-13.30. Obiad.
- 13.30-14.00. Cisza poobiednia.
- 14.00-17.30. Zajęcia harcerskie w/g programu.
- 17.30-18.00. Przygotowanie do kolacji.
- 18.00-18.30. Kolacja.
- 18.30-19.00. Czas wolny.
- 19.00-20.00. Gry i zabawy.
- 20.00-20.30. Przygotowanie do ogniska.
- 20.30-21.30. Ognisko.
- 21.30-22.00. Posiłek. Przygotowanie do snu.
- 22.00- 7.00. Cisza nocna. (Spanie).

## HARCERSKI WIECZOREK ... (c.d.)

W programie, usłyszeliśmy przede wszystkim, śpiewy harcerskie. Było pięknych piosenek harcerskich wiele. Te stare z życia harcerskiego i te nowe, których jeszcze starsi nie słyszeli. Skeczce harcerskie, jak zwykle pomysłowych harcererek, ubawiały nas niesamowicie. Dowcipne. Pełne życia. Wigoru i humoru, sprawiały, iż publiczność, najbardziej je oklaskiwała. W czasie przerwy, Panie z KPH pod kierownictwem Dhny. B. Wodzia - nek, podawały w bufecie: kawę, herbatę, smaczne zakąski i ciasteczka przez siebie przygotowane. -

W następnej części programu tego Kominka, usłyszeliśmy, dalszy ciąg miłych piosenek harcerskich oraz skeczów harcerskich, częściowo już, wykonanych przez harcerzy. W końcowej godzinie tego wieczorku dh. Hm. Marian Różewicz w kilku słowach, zwrócił się do młodzieży harcerskiej i lokalnej Polonii, podkreślając walory pracy harcerskiej i udział w niej, osób starszych. Przekazał On również, pozdrowienia dla nas, od Dha. R. Urbańczyka, Przewodniczącego KPH z Pointe Claire, Quebec. Na zakończenie, wszyscy razem; harcerstwo i publiczność złączyli ręce w koło przyjaźni, śpiewali piosenkę: "Idzie noc...". Wieczór ten, na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. W pamięci tych młodych harcererek i harcerzy którzy byli tak godnymi wykonawcami takowego. Publiczności Polonijnej, która tak mile ten wieczór spędziła. Z naszej strony, należy się tylko podziękowanie dla harcererek, przede wszystkim, za tak wspaniałą uroczystość. Lokalnemu Kołu SPK, dziękujemy za udzielenie nam bezpłatnie ich sali tego wieczoru. (z.b.)

**POLSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI**, (Polish Credit Union) służy całej Polonii i popiera prace Harcerstwa Polskiego w Vancouver, B.C. Zapisz się na członka kasy. Biuro otwarte jest w sali podkościelnej św. Kazimierza w każdą środę i piątek tygodnia w godzinach 8 - 9-tej wieczorem. 1187 East-27th Ave. Vancouver, B.C.



## HARCERSKIE KURSY W NOWEJ SZKOCJI .....

Na kurs szkoleniowy harcererek, pod nazwą; "Maritime Medley", z Vancouver, B.C., wyjechały Druhny; Bożena Awsiukiewicz, Joanna Wójcik, Krystyna Halpert, Jolanta Zacharsiewicz i Anna Iwańczyk. Tamże, na kurs harcerzy, pod nazwą; "New Horizons - Maritimes 72", wyjechali Druhowie; Wojciech Bok, Andrzej Orantt i Jerzy Twarog. Kursy te, trwają od 13 do 28 sierpnia 1972 r.

## HARCERSKI OBOZ LETNI (c.d.) .....

Druhowie; W. Bok, R. Wodzianek, J. Dobrzański i K. Kostrzycki. Również, Obietnicę Zuchową, składały; A. Blacharska, L. Blacharska i Krystyna Chołyk.



Dla rejestru, należy się jeszcze odnotować, iż na obozie tym, nikt głody nie chodził. Oto przykład jadłospisu z dnia 11 lipca (wtorek): Śniadanie; Kiełbaski z jajecznicą. Herbata z mlekiem. Chleb z masłem. - Obiad; Zupa. Kanapki z mięsem. Ciasto. - Kolacja; Gulasz z ziemniakami. Galaretka owocowa. - Posiłek wieczorny; Herbata z mlekiem. Pierniki Toruńskie! Ile tego zjedzono wszystkiego w czasie obozu? Oto ponownie, dane przykładowe; Banany-76 szt. Parówki-300 szt. Bułki do parówek-180 szt. Chleb-72 bochenki. Mleko 38 galonów. Kiełbaski do śniadania-109 szt. Jajka-168 szt. Jabłka-75 szt. Pomarańcze-76 szt., it.d., i t.d... Na dodatek tego jeszcze, Szanowne Mamusie, coś, dowiozły; p. Bok-Ciasto, p. Nowak-Ciasto, p. Orysik - Ciasto, p. Runcewicz-Indyka, p. Szakun-Ciasto, p. Bargowska-50 paczków, Bezimiennie-Arbuz! I za to, wszystkim się tutaj, serdecznie dziękuje.

W pierwszą i ostatnią niedzielę obozu, ks. Proboszcz W. Golus, odprawił Mszę świętą na terenie obozu. Również, w ostatniej niedzieli, Koło S.P.K. z Vancouver, na terenie obozu, odbyło swój piknik.

Przy ostatnim ognisku obozowym i pięknej pogodzie, zebrała się brać harcerska i Vancouverska Polonia. Były śpiewy i skeczce harcerskie. Było wiele myśli, jak to kiedyś, samemu odbywało się takie obozy, na łąkach i w lasach Polskich. Były, ponowne, serdeczne uściski dłoni Polaków, przy powiewie sztandaru Biało-Czerwonego.

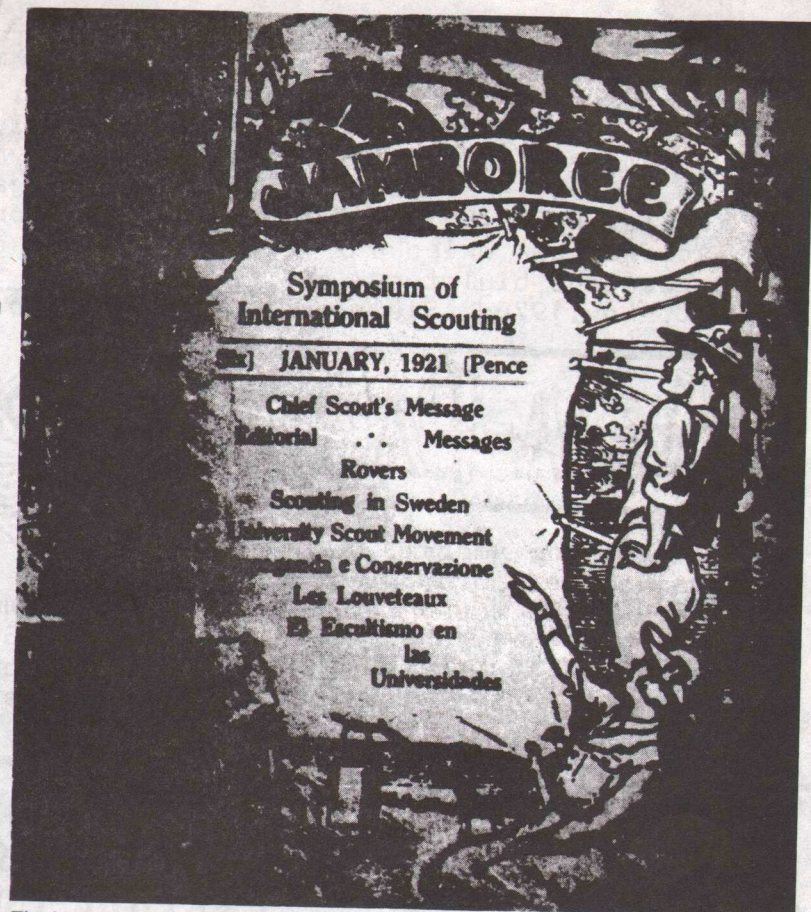
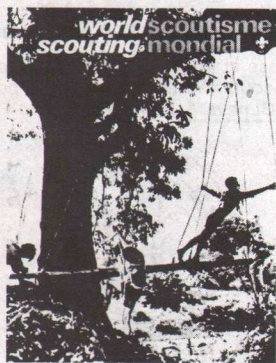
I teraz, pozostały wspomnienia do następnego roku. Następnego lata. I może wówczas, ponownego, obozu letniego harcerstwa? (z.b.)



SKAUTOWE  
WYDAWNICTWA ...



Ubiegłego roku, najstarsze wydawnictwo Światowego Biura Skautowego, obchodziło swoje 50-cio lecie publikacji. Pismo to, p.t.; - "Jamboree", wydawane było w Londynie (Anglia) w czasie od stycznia 1921 roku do 1940 r., jako miesięcznik w języku; angielskim i francuskim. W tych latach, publikowano tam m.in. liczne prace polskich (Al. Kamiński, T. Strumiłło) instruktorów harcerskich. Od 1941 r., do maja 1946 r., pismo to wydawano jedynie w języku angielskim, z podtytułem 'Journal of World Scouting'. W styczniu 1955 r., pismo to ukazuje się z nowym tytułem; "World Scouting-Scoutisme Mondial" i podtytułem 'Sequel to Jamboree' (1920-1954)", w formacie 12x19 cm.. Od stycznia 1958 r., magazyn ten, publikowany jest jako kwartalnik, już w Kanadzie, gdzie przeniosła się wówczas z Anglii, siedziba Światowego Biura Skautowego. Od stycznia 1959 r. do grudnia 1960 r., pismo to przybiera format 14x19 cm. o przeciętnej ilości 32 str. każdego numeru. Od stycznia 1961 r. do grudnia 1964 r., ze względów ekonomicznych, w miejsce dobrego i dobrze ilustrowanego wydawnictwa tego, rozpoczęto wydawanie, offsetowego pisma p.t. "World Scouting Bulletin" Biuletyn ten, o wymiarach 15½x21½ cm, zawierał po 8 stron każdego numeru i wydawany był 11 razy do roku. Od stycznia 1965 r., decyzją Światowego Komitetu Skautowego, powrócono do poprzedniej formy wydawniczej pisma. Nowy numer, wyszedł z tytułem; "World Scouting" Vol. I. No. 1. Jan.-Mar. 1965., o wymiarach 20x28 cm. Pismo to, podawało wiadomości skautowe w języku angielskim i było bogato ilustrowane. Kiedy w 1968 roku, siedziba Światowego Biura Skautowego, przeniesiona została z Ottawy (Kanada) do Genewy (Szwajcaria), to zachowano tam wygląd pisma i format. Wydano tam wówczas, pierwszy numer z podwójnym tytułem; "World Scouting - Scoutisme Mondial" Vol. 4. No. 3. Jul.-Sept. 1968. Rozpoczęto również, drukować wiadomości w języku; angielskim i francuskim. Obecnie, redaktorem tego pisma jest Mr. Anthony Murdoch (Amerykanin), który bardzo fachowo, prowadzi to wydawnictwo, przynosząc w nim, liczne i bardzo ciekawe wiadomości z pracy i życia organizacji skautowych w świecie.



The front cover of the first magazine ever produced by the World Bureau, over 50 years ago  
• La couverture de la première publication du Bureau mondial; il y a 50 ans • Portada de la primera revista que produjo el Bureau Mundial hace más de 50 años • Titelblatt der ersten vor mehr als fünfzig Jahren vom Weltbüro herausgegebenen Revue.

Następnym wydawnictwem Światowego Biura Skautowego, a również ciekawym i wartościowym, jest miesięcznik odbijany systemem offsetowym, p.t. "Newsletter Bulletin" [Vol. I. No. 1. Feb. 1969.] Zamieszczane są tam wiadomości z świata skautowego, w stylu "telegraficznym". Również, każdy numer, przynosi specjalną wkładkę, -idei- pracy skautowej.



SKAUTOWE WYDAWNICTWA ... (c.d.) ] [-----\*-----] [ Regionalne Biuro Światowego Skautingu w Manila, na Filipinach, wydaje od stycznia 1970 r., offsetem, biuletyn p.t.; "Far East Scouting Newsletter" [Vol. I. No. 1. January 1970.]. Jest to miesięcznik, o wymiarach 20x28 cm., drukowany w jęz. angielskim. Pismo to przynosi wiadomości, przede wszystkim z pracy skautowej w takich krajach jak; Filipiny, Australia, Nowa Zelandia, Cejlon, Chiny (Formosa), Iddie, Japonia i t.d.. Do każdego numeru, załączona jest wkładka z fotografiami. Od października 1970 r., zmieniono nazwę tego biuletynu, na; "Asia-Pacific Scouting Newsletter" [Vol. 1. No. 10. Oct.-Nov. 1970]. Biuletyn ten, jest bardzo dobrze redagowany.

# ASIA-PACIFIC



# SCOUTING NEWSLETTER

Dla terenów Ameryki Łacińskiej, Regionalne Biuro Światowego Skautingu w San Jose, Costa Rica, wydaje również systemem offsetowym miesięcznik, p.t. "Servicio de Informacion Scout - Scout Information Service" [Año I. Vol. I. No. 1. Junio de 1971], od czerwca 1971 roku. Pismo to, drukuje wiadomości skautowe, w języku hiszpańskim i angielskim, z Argentyny, Chile, Brazylii itp krajów.

# IS S.



## SERVICIO de INFORMACION SCOUT • SCOUT INFORMATION SERVICE •

Especial para las Asociaciones Scouts del Hemisferio. Special for the Scout Associations in the Western Hemisphere

Po wszelkie informacje w sprawie tych w/w wydawnictw, najlepiej jest, pisać bezpośrednio do siedziby Światowego Biura Skauto - wego w Genewie. (Adres obok.) ---

**World Scouting** - Adult, quarterly review of global Scouting. English/French texts plus German and Spanish photo captions. 32 pages. #US \$2.00 per year £0.90 per year

**World Scouting NEWSLETTER** - Monthly National and international news and features, plus "Idea Exchange". English/French text. 6-8 pages. #US \$3.00 per year US \$5.00 per year airmail £1.25 per year £2.00 per year airmail

### POLISH SCOUT MOVEMENT

Scout movement came into being in Poland in 1909 in Lwow, where Baden-Powell's book "Scouting for Boys" was translated into Polish.

Although Poland was then divided between the three neighbouring Powers - Prussia, Austria & Russia, the new movement spread rapidly all over the Country, though in the Russian & Prussian zones it had to go underground.

In 1913 the Polish Boy Scout group with its Scoutmasters took an active part in Jamboree in Birmingham - England.

The First World War devastated Poland but brought the re-establishment of free, independent Polish State. During the War for Independence, Scouts took an active part, first against aggressive Soviet Russia, then against Germany (Silesia). When in 1918 Poland achieved her Independence, Scout organizations from all over Poland founded one Polish Boy Scouts & Girl Guides Association with 24,000 boys and 9,000 girls. After 20 years, in 1939 the Scout Movement in Poland embraced 250,000 boys and girls.

When Germany and Russia invaded Poland in 1939, the whole organization was forced once again to go into hiding. The German Gestapo and Russian N.K.V.D. were mercilessly arresting and killing Scouts. During the Occupation most of the Scouts and Guides entered the clandestine Polish Army (A.K.) and in 1944 took part in the Warsaw Rising.

But in 1945 Poland was occupied again by Soviet Forces and Stalin put Communists in Power, thus making Poland a Russian stodge. So at present in Poland the so called Scout Organization is just a mockery, for it was forced to reject God, reject Baden-Powell's Scout Law and its aim is to create communists.

The true Polish Scout Movement was reborn after the War in all countries, where Polish Boy Scouts and Girl Guides were to find their new homes: United Kingdom, France, Belgium, Switzerland, West Germany, Canada, U.S.A., Argentine and Australia. They are more than 10,000 in strength now. They try to cultivate their own language, literature and customs - their 1,000 years of Christian culture. They work for the future of Poland, but are loyal citizens of their new homelands.

Purchase at your Scout Shop or from: Boy Scouts World Bureau, Case postale 78 1211 Geneva 4 (Switzerland)



MINI HISTORIA HARCERSTWA, opublikowana została przez Koło Harcerzy i Harcerzy z lat 1910-1955 w Londynie, Anglia.



archiwum  
harcerskie.pl